

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2017 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. przeciwko Akademii (...) w S. o zapłatę (sygn. akt I C 581/17) w punkcie pierwszym oddalił powództwo, zaś w punkcie drugim zasądził od powoda Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz pozwanej Akademii (...) w S. kwotę 1217 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wniosła o zasądzenie od Akademii (...) w S. kwoty 4 129,11 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 14 września 2013 roku do dnia zapłaty i kosztami postępowania w sprawie. Jako podstawę żądania wskazała bezpodstawne uzyskanie przez Akademię (...) w S. świadczenia z gwarancji ubezpieczeniowej na podstawie zgłoszenia szkody (...), dotyczącej wady spowodowanej niewykonaniem instalacji skroplin w ramach realizowanej na rzecz pozwanej umowy z dnia 3 września 2012 r., dotyczącej przeprowadzenia robót budowlanych w budynku uczelni przy ulicy (...) w S..

W dniu 1 sierpnia 2012 roku Akademia (...) w S. ogłosiła przetarg nieograniczony na roboty budowlane – przebudowę pomieszczenia recepcji i biura, adaptację pomieszczeń lokalu gastronomicznego wraz z zagospodarowaniem „przedogródków”, częściowe dostosowanie budynku do przepisów p.poż. w budynku przy ulicy (...) w S.. W specyfikacji istotnych warunków zamówienia (dalej jako: (...)) w pkt II ppkt 2 wskazane zostało, że zakres oraz opis, w tym lokalizację robót, określa projekt budowlany i dokumentacja wykonawcza wymieniona w SIWZ, a nadto że „Zamawiający nie dopuszcza możliwości wykonania zamówienia w sposób odmienny niż określony w SIWZ” (pkt II ppkt 6).

(...) sporządziła na potrzeby przebudowy budynku przy ulicy (...) w S. projekty budowlane w branży konstrukcyjnej, elektrycznej, architektonicznej i sanitarnej. (...) sanitarne i wentylacyjne zaprojektował mgr inż. M. J.; instalacje elektryczne – mgr inż. P. M.. Projekty budowlane zostały sporządzone w maju 2012 roku, zaś rysunki projektu wykonawczego w czerwcu 2012 roku. Stanowiły one załącznik do SIWZ i zostały zamieszczone na stronie internetowej Akademii (...) w S. w związku z ogłoszonym przetargiem.

M. J. w opracowanym projekcie budowlanym instalacji wentylacji mechanicznej na rysunku technicznym – rzucie parteru – PB/W/1 z maja 2012 roku naniósł miejsca, w których miały zostać zamontowane trzy urządzenia klimatyzacyjne wewnętrzne wraz ze skróconym opisem ich rodzaju. Nie narysował natomiast umiejscowienia urządzeń zewnętrznych (tzw. agregatów skraplających), które zgodnie z opisem do projektu miały zostać zainstalowane na ścianie zewnętrznej budynku od strony podwórka. Nie naniósł także na rysunku przebiegu opisanej w części opisowej do projektu instalacji z rurek miedzianych dla czynnika chłodzącego („instalacji freonowej”) mającej łączyć klimatyzatory wewnętrzne z jednostkami zewnętrznymi; ani instalacji z rurek z tworzywa sztucznego dla odprowadzenia skroplin z urządzeń wewnętrznych do istniejącej kanalizacji sanitarnej, której wykonanie zostało przewidziane w opisie projektu .

M. J. w opracowanym projekcie wykonawczym instalacji wentylacji mechanicznej na rysunku technicznym – rzucie parteru – PW/W/1 z czerwca 2012 roku – naniósł zarówno miejsca zamontowania trzech wewnętrznych urządzeń klimatyzacyjnych, jak i trzech urządzeń zewnętrznych (tzw. agregatów skraplających), które miały zostać zainstalowane na ścianie zewnętrznej budynku od strony podwórka. W dalszym ciągu nie naniósł na rysunku technicznym przebiegu instalacji z rurek miedzianych dla czynnika chłodzącego oraz instalacji z rurek z tworzywa sztucznego dla odprowadzenia skroplin z urządzeń wewnętrznych do kanalizacji sanitarnej. Braku na rysunkach technicznych instalacji z rurek miedzianych dla czynnika chłodzącego („instalacji freonowej”) oraz instalacji z rurek

z tworzywa sztucznego dla odprowadzenia skroplin z urządzeń wewnętrznych nie zauważyli ani opracowujący je projektant, ani pracownicy zamawiającego, ani pracownicy wykonawcy.

W opisie projektu instalacji wentylacji mechanicznej i klimatyzacji w punkcie 6.4 dotyczącym klimatyzacji lokalnej pomieszczeń M. J. napisał, że „projektuje się w pomieszczeniach sal konsumpcyjnych oraz w kuchni [...] zastosowanie klimatyzacji lokalnej”, która miała być realizowana za pomocą oddzielnych systemów chłodzenia typu „split” lub „multi split” np. firmy (...), M. lub równoważnych. Ponadto w opisie tym wskazał, że: „Projektuje się urządzenie zewnętrzne tzw. agregat skraplające o mocach chłodniczych 12 kW i 3,5 kW podanych na rysunkach umieszczony na ścianie zewnętrznej od strony podwórka. W wybranych klimatyzowanych pomieszczeniach będą zamontowane na ścianach klimatyzatory wewnętrzne. [...] Okablowanie urządzeń klimatyzacyjnych w przewody zasilające i sterownicze w uzgodnieniu wykonawcą robót elektrycznych. [...] Urządzenia wewnętrzne i zewnętrzne klimatyzacyjne należy odpowiednio wg wytycznych dostawcy połączyć specjalną instalacją freonową. [...] Przewody instalacji żiębniczej powinny być wykonane z rur miedzianych, ciągnionych, z atestami, w zwojach i najlepiej w jednym kawałku. Przewiduje się wykonanie odpowiedniej instalacji odprowadzenia skroplin z klimatyzatorów naściennych za pomocą kanalizacji skroplin wykonanej z rur PP klejonych np. W. o średnicy DN 25 podłączonej do istniejącej kanalizacji sanitarnej. W pomieszczeniu piwnicznym przewiduje się montaż komory mroźnej chłodzonej instalacją chłodniczą freonową z zewnętrznym agregatem skraplającym.”

W przedmiarze robót z dnia 20 czerwca 2012 roku w pozycji „montaż klimatyzatorów” przewidziano materiały dla wykonania na potrzeby instalacji klimatyzacyjnej 37,5 metra rurociągu miedzianego lutowanego (lutowanie twarde) o średnicy 15 mm.

Przetarg nie obejmował zakupu i montażu urządzeń klimatyzacyjnych zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych, które miały zostać zakupione przez Akademię (...) w S. w kolejnym roku, po uzyskaniu przez inwestora koniecznych na ten cel środków. Wówczas też miało nastąpić wyłonienie dostawcy tych urządzeń i ich zamontowanie w obiekcie oraz połączenie z instalacją klimatyzacyjną wykonaną w ramach przetargu z dnia 1 sierpnia 2012 roku, co miało stanowić kolejny etap prac związanych z przebudową budynku przy ul. (...) w S..

W wyniku powyższego przetargu w dniu 3 września 2012 roku Akademia (...) w S. zawarła z Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) spółką z o.o. w S. umowę nr (...) na wykonanie przebudowy pomieszczenia recepcji i biura, adaptację pomieszczeń lokalu gastronomicznego wraz z zagospodarowaniem „przed ogródków”, częściowe dostosowanie budynku do przepisów p.poż. w budynku przy ulicy (...) w S., zgodnie z postanowieniami specyfikacji technicznej stanowiącej załącznik nr 13 do SIWZ. W § 1 ust. 4 umowy strony postanowiły, że zamawiający dopuszcza możliwość wystąpienia w trakcie realizacji przedmiotu umowy konieczności wykonania robót zamiennych, w sytuacji gdy wykonanie tych robót będzie niezbędne do prawidłowego, tj. zgodnego z zasadami wiedzy technicznej i obowiązującymi na dzień odbioru robót przepisami, wykonania przedmiotu umowy, a § 1 ust. 6, że zamawiający dopuszcza wprowadzenie zmiany materiałów i urządzeń przedstawionych w ofercie przetargowej pod warunkiem, że zmiany te będą korzystne dla zamawiającego, przy czym wszystkie powyższe zmiany muszą być każdorazowo zatwierdzone przez zamawiającego.

W § 2 ust. 1 strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe na kwotę 580 424 złote 63 grosze brutto, płatne w terminie trzydziestu dni od daty otrzymania faktury VAT (§ 3 ust. 2 umowy), a § 4 ust. 1 termin wykonania umowy na dziewięćdziesiąt dni kalendarzowych od dnia przekazania placu budowy, który miał być przekazany w terminie siedmiu dni od podpisania umowy. W § 5 umowy strony uregulowały obowiązki zamawiającego i wykonawcy, wskazując, że do obowiązków zamawiającego należy: przekazanie wykonawcy placu budowy w ciągu 7 dni od daty podpisania umowy; zapewnienie bieżącego nadzoru inwestorskiego, obejmującego wszystkie branże przedmiotu umowy; dokonanie odbioru wykonanych robót budowlanych na zasadach określonych w § 7 umowy; regulowanie płatności wynikających z faktur wystawionych na zasadach określonych w § 3 umowy. Jako obowiązki wykonawcy przewidziano m.in.: prawidłowe wykonanie wszystkich prac związanych z realizacją przedmiotu umowy w zakresie umożliwiającym użytkowanie obiektów zgodnie z ich przeznaczeniem; współpracę ze służbami zamawiającego; prowadzenie dokumentacji budowy, o której mowa w prawie budowlanym; zgłaszanie obiektów i robót do odbioru.

Strony w § 6 umowy wskazały, że nadzór z ramienia zamawiającego nad wykonaniem przedmiotu umowy sprawować będzie inspektor nadzoru inwestorskiego E. N., a kierownikiem budowy będzie J. G.. W § 7 umowy strony uregulowały sposób odbioru robót, postanawiając, że zamawiający przy udziale inspektora nadzoru inwestorskiego powoła specjalną komisję, która dokona odbioru końcowego. Rozpoczęcie czynności odbioru nastąpi w terminie siedmiu dni, licząc od daty zgłoszenia przez wykonawcę gotowości do odbioru wpisem do dziennika budowy, a zakończenie odbioru winno nastąpić najpóźniej dziesiątego dnia od jego rozpoczęcia. Z kolei w § 7 ust. 3 umowy strony postanowiły, że osobnym odbiorom muszą podlegać roboty zanikające lub ulegające zakryciu. Odbiór tych robót miał być dokonywany przez inspektora nadzoru inwestorskiego i winien był nastąpić w terminie nie dłuższym niż cztery dni po ich zgłoszeniu do odbioru przez kierownika budowy wpisem do dziennika korespondencji. Jeżeli odbiór nie został dokonany w ustalonych terminach z winy inspektora nadzoru lub zamawiającego pomimo zgłoszenia gotowości odbioru, to wykonawca nie pozostawał w zwłoce ze spełnieniem zobowiązania wynikającego z umowy (§ 7 ust. 8). Aneksami z dnia 14 grudnia 2012 roku termin wykonania przedmiotu umowy wydłużono do dnia 16 grudnia 2012 roku oraz wprowadzono zmianę zasad rozliczenia kontraktu poprzez wprowadzenia częściowego rozliczenia robót – za roboty wewnątrz budynku oraz końcowego – za roboty na zewnątrz budynku.

(...) Spółka Akcyjna w W. (poprzednik prawny (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjną w W.) – wystawił w dniu 31 sierpnia 2012 roku na rzecz Akademii (...) w S. bezwarunkową i nieodwołalną gwarancję ubezpieczeniową nr BUF- (...)BUF- (...) należytego wykonania kontraktu numer 121/2012 z dnia 3 września 2012 roku. Gwarancja ta zabezpieczać miała należyte wykonanie umowy zawartej między Akademią (...) w S. jako zamawiającym, a Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) spółką z o.o. w S. jako wykonawcą. Gwarancja została wystawiona na zlecenie wykonawcy robót budowlanych zgodnie z jego obowiązkiem określonym w SIWZ do ustanowienia zabezpieczenia w jednej z kilku dopuszczalnych form. Zgodnie z treścią gwarancji (...) Spółka Akcyjna w W. zobowiązało się nieodwołalnie i bezwarunkowo, niezależnie od ważności i skutków prawnych zawartej umowy, do zapłaty na rzecz Akademii (...) w S. każdej kwoty, maksymalnie do wysokości 29.021,33 zł (sumy gwarancyjnej), z tytułu:

- niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków umownych przez Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółkę z o.o. z siedzibą w S. – do wysokości wskazanej wyżej kwoty 29.021,23 zł (co zostało w treści gwarancji nazwane „gwarancją dobrego wykonania kontraktu”, która była ważna w terminie od dnia 3 września 2012 roku do dnia 7 stycznia 2013 roku);

- albo gdyby zleceniodawca gwarancji, pomimo stosownego wezwania przez beneficjenta gwarancji oraz wbrew zaciągniętemu zobowiązaniu, nie usunął stwierdzonych wad i usterek – do wysokości kwoty 8.706,36 zł (co zostało w treści gwarancji nazwane „gwarancją właściwego usunięcia wad i usterek”, która była ważna w terminie od dnia stycznia 2013 roku do dnia 23 stycznia 2018 roku).

Każda kwota wypłacona na podstawie gwarancji automatycznie miała zmniejszać kwotę gwarancji oraz odpowiedzialność gwaranta wobec beneficjenta gwarancji. Gwarancja była ważna we wskazanych wyżej terminach i przestawała obowiązywać, a zobowiązanie gwaranta wygasło – nawet gdy dokument gwarancji nie zostałby zwrócony, o ile przed upływem wskazanych wyżej terminów nie zostałyby zgłoszone żądanie zapłaty przy spełnieniu warunków wskazanych w gwarancji, do których należało m.in. zgłoszenie żądania zapłaty w zastrzeżonych terminach, stosownie dla każdego z zakresów gwarancji osobno, wraz z pisemnym oświadczeniem, że żądanie zapłaty jest należne, gdyż zleceniodawca gwarancji nie wykonał lub nienależycie wykonał swoje zobowiązania albo jest należne, gdyż nie usunął lub nienależycie usunął stwierdzone usterki. Gwarancja była ważna tylko w zakresie umownych obowiązków zleceniodawcy gwarancji ustalonych na dzień wystawienia gwarancji, zgodnych z treścią umowy, którą gwarancja zabezpieczała. Wszelkie zmiany umowy, której wykonanie było zabezpieczone gwarancją, dokonane po tym dniu, miały być bezskuteczne w stosunku do gwaranta, chyba że zostałyby uprzednio pisemnie uzgodnione.

Gwarancja została zaakceptowana przez Akademię (...) w S. jako zamawiającego. Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z o.o. w S. od września 2012 roku realizowało prace objęte umową z dnia 3 września 2012 roku nr (...) na wykonanie przebudowy części budynku przy ulicy (...) w S.. Wykonawca zgodnie z umową ustanowił kierownikiem budowy J. G.. Inżynierem budowy została K. M.. Inspektorem nadzoru z ramienia zamawiającego została E. N..

Nad realizacją całości przedsięwzięcia z ramienia inwestora nadzór sprawował A. K. – kierownik działu inwestycji, remontów i administracji Akademii (...) w S.. Zamawiający nie miał specjalistów z zakresu instalacji klimatyzacyjnych w trakcie wykonywania prac objętych umową z dnia 3 września 2012 roku.

Od dnia 1 grudnia 2012 roku do dnia 31 stycznia 2013 roku inspektor nadzoru E. N. przebywała na zwolnieniu lekarskim. W czasie jej nieobecności obowiązki inspektora nadzoru w zakresie branży elektrycznej pełnił A. K.. Nie został w tym czasie wyznaczony przez zamawiającego żaden inny inspektor nadzoru. Pracownik Akademii (...) w S., który ukończył studia z zakresu architektury – P. W. – wykonywała na budowie zdjęcia realizowanych prac.

W trakcie realizacji prac cyklicznie odbywały się na budowie spotkania przedstawicieli wykonawcy oraz zamawiającego dotyczące problemów ujawniających się w trakcie robót, które były związane m.in. z błędami projektowymi. Często w tego rodzaju spotkaniach brali udział projektanci poszczególnych branż, w których występowały trudności z wykonaniem prac. Po uzgodnieniach wprowadzano zmiany do pierwotnych projektów oraz rozwiązania zastępcze. Projektant branży sanitarnej i instalacji klimatyzacyjnej M. J. był wielokrotnie na placu budowy podczas prowadzenia robót i tłumaczył pracownikom wykonawcy, jak należy wykonać określone prace.

Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z o.o. w S. zrealizowało prace związane z wykonaniem instalacji klimatyzacyjnej poprzez ułożenie rurociągu o długości 37,5 metra wykonanego z rurek miedzianych o średnicy 15 mm łączonych techniką twardego lutu, który doprowadzono do przewidzianych w projekcie instalacji sanitarnej miejsc usytuowania wewnętrznych oraz zewnętrznych urządzeń klimatyzacyjnych. Przy wykonaniu rurociągu opierano się na rysunkach technicznych prezentujących usytuowanie urządzeń klimatyzacyjnych i przedmiarze robót oraz posiadanej wiedzy technicznej co do sposobu wykonania tego rodzaju instalacji. Po wykonaniu rurociągu został on sprawdzony pod względem szczelności i zabezpieczony.

Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z o.o. w S. nie wykonało rurociągu z rurek z tworzywa sztucznego dla odprowadzenia skroplin z wewnętrznych urządzeń klimatyzacyjnych do kanalizacji sanitarnej.

Ze strony zamawiającego nie zgłaszano żadnych uwag do zastosowanych materiałów, technologii, sposobu wykonania czy przebiegu rurociągu miedzianego oraz instalacji elektrycznej mającej zasilać urządzenia klimatyzacyjne zarówno podczas realizacji prac, jak również po ich zakończeniu. Nie było ze strony zamawiającego również jakichkolwiek zastrzeżeń co do braku instalacji odprowadzenia skroplin.

W trakcie realizacji kontraktu z dnia 3 września 2012 roku Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z o.o. w S. nie wykonywało prac związanych z wybudowaniem komory mroźnej w pomieszczeniach piwnicznych budynku przy ulicy (...) w S..

W dniu 27 grudnia 2012 roku A. K. w imieniu inwestora odebrał od wykonawcy roboty zakończone na dzień 27 grudnia 2012 roku. Za wykonanie powyższych prac Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z o.o. w S. wystawiło fakturę częściową, która została zapłacona przez Akademię (...) w S..

W dniu 10 stycznia 2013 roku kierownik budowy J. G. zgłosił do odbioru wszystkie prace za wyjątkiem tych, których dotyczyły zmiany wprowadzone przez inwestora w dniu 9 stycznia 2013 roku, co do których oświadczył, że zostaną zakończone do dnia 21 stycznia 2013 roku. Całość prac została zakończona w dniu 18 stycznia 2013 roku i zgłoszona inwestorowi do odbioru. Pod koniec stycznia 2013 roku Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z o.o. w S. przekazała Akademii (...) w S. dokumentację powykonawczą na przeprowadzone roboty.

Po ukończeniu prac przez wykonawcę i zgłoszeniu ich do odbioru przeprowadzone zostały przez komisję powołaną przez Akademię (...) przy udziale przedstawicieli projektanta, użytkownika i wykonawcy przeglądy techniczne wykonanych robót w dniach 29 stycznia, 27 lutego i 22 marca 2013 roku, podczas których spisano protokoły przeglądów, w których komisja stwierdziła wykonanie prac zgodnie z umową, specyfikacją techniczną i zaleceniami inwestora oraz zawarła wykaz stwierdzonych usterek. Żaden z protokołów nie zawierał uwag do instalacji klimatyzacyjnej.

Końcowy odbiór robót miał miejsce w dniu 26 kwietnia 2013 roku. Było to związane ze sposobem finansowania inwestycji – Akademia (...) w S. nie mogła odebrać robót przed podpisaniem w 2013 roku z Gminą M. S. umowy o dotację, gdyż w przeciwnym razie przeprowadzony remont nie mógłby być sfinansowany z tej dotacji. W protokole odbioru końcowego stwierdzono m.in., że roboty zostały wykonane zgodnie z umową, specyfikacją techniczną, PB, PN oraz zaleceniami inwestora; roboty ukończono w dniu 23 stycznia 2013 roku – opóźnienie w realizacji robót określono na trzynaście dni. Termin rękojmi i gwarancji określono na pięć lat. Zamawiający ocenił jakość wykonanych prac jako dostateczną i odebrał roboty bez zastrzeżeń, stwierdzając, że są wykonane bez usterek.

Na początku maja 2013 roku Akademia (...) w S. podjęła działania zamierzające do przeprowadzenia formalności związanych z nabyciem i zamontowaniem urządzeń klimatyzacyjnych wewnątrz pomieszczeń oraz na zewnątrz budynku przy ulicy (...) w S.. Do procedury związanej z zamówieniem na dostarczenie i zamontowanie wskazanych urządzeń zgłosiła się m.in. firma (...). Podczas oględzin przez przedstawicieli firmy (...) budynku oraz pomieszczeń, w których miały zostać zamontowane urządzenia klimatyzacyjne, stwierdzono, że rurki miedziane rurociągu czynnika chłodzącego mają zbyt małą średnicę w stosunku do mocy i modeli urządzeń klimatyzacyjnych, których zamontowanie zaproponowano, a wyprowadzenia końcówek instalacji są zbyt krótkie, aby podłączyć do nich klimatyzatory. Dostawca urządzeń klimatyzacyjnych zwrócił uwagę także na brak instalacji skroplin odprowadzającej skropliny od jednostek wewnętrznych we wszystkich pomieszczeniach. Po przeprowadzonych oględzinach B. J. sporządziła opinię techniczną z dnia 6 maja 2013 roku dotyczącą wykonanej instalacji klimatyzacyjnej oraz prac niezbędnych jej zdaniem do wykonania dla umożliwienia montażu oraz podłączenia urządzeń klimatyzacyjnych.

W dniu 9 maja 2013 roku B. J. złożyła Akademii (...) w S. ofertę na dostawę, montaż i uruchomienie systemu klimatyzacji w sali konsumpcyjnej oraz kuchni w budynku przy ulicy (...) w S..

Pismem z dnia 7 maja 2013 roku Akademia (...) w S. poinformowała Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z o.o. w S., że „stwierdzono nieprawidłowości w wykonawstwie instalacji” klimatyzacyjnej i wezwała do usunięcia usterek, informując, że szczegóły odnośnie do sposobu, technologii i terminu wykonania naprawy zostaną przekazane drogą pisemną w terminie do 14 maja 2013 roku.

Pismem z dnia 15 maja 2013 roku Akademia (...) w S. przedstawiła wykonawcy swoje zastrzeżenia dotyczące instalacji klimatyzacyjnej i wskazała, że nie wykonano instalacji skroplin od jednostek wewnętrznych przewidzianej w dokumentacji projektowej; instalacja freonowa została wykonana z rur o nieprawidłowej średnicy w stosunku do urządzeń przewidzianych w dokumentacji projektowej; niewłaściwie dobrano przewody instalacji zasilającej jednostki wewnętrzne – zastosowano przewód trójżyłowy zamiast czwórżyłowego; niewłaściwie wyprowadzono przewody chłodnicze na zewnątrz budynku – przewody miały być za krótkie; klimatyzację rurową wykonano w sposób niezgodny z wiedzą techniczną i nieestetycznie – prowadzenie rur w pomieszczeniach wykonano bez odpowiedniego zamocowania i określonej trasy. Jednocześnie Akademia (...) wezwała wykonawcę do usunięcia usterek w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 maja 2013 roku.

W odpowiedzi z dnia 22 maja 2013 roku na powyższe pismo Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z o.o. w S. wskazało, że wykonanie instalacji skroplin nie było objęte przedmiotem zamówienia, instalacja freonowa została wykonana zgodnie z projektem i prawidłowo, zaś instalacja elektryczna jest ułożona zgodnie z projektem wykonawczym.

W maju 2013 roku M. J. wykonał nowy projekt instalacji klimatyzacyjnej oznaczony jako PP/KL/1, w którym zmienił usytuowanie jednej jednostki wewnętrznej w pierwszej sali konsumpcyjnej, przenosząc ją na przeciwległą ścianę pomieszczenia oraz usytuowanie jednej jednostki zewnętrznej, która została przeniesiona bliżej ściany drugiej sali konsumpcyjnej. Ponadto na rysunku tym naniósł przebiegi instalacji chłodniczej i instalacji skroplin.

W dniu 21 maja 2013 roku przeprowadzony został przez komisję powołaną przez Akademię (...) przy udziale przedstawicieli wykonawcy przegląd gwarancyjny wykonanych robót, podczas których spisano protokół przeglądu gwarancyjnego, w którym komisja stwierdziła wystąpienie usterek dotyczących robót budowlanych w piwnicy oraz

konieczności regulacji drzwi wejściowych do sali konsumpcyjnej, które nie powodują trudności w eksploatacji obiektu. Protokół nie zawierał uwag do instalacji klimatyzacyjnej i został podpisany przez przedstawicieli zamawiającego oraz wykonawcy.

Jednocześnie w tym samym dniu Akademia (...) w S. sporządziła dokument zatytułowany jako „załącznik nr 3 do protokołu przeglądu gwarancyjnego z dnia 21.05.2013 r.”, który stanowił „opis rozwiązania projektowego instalacji klimatyzacji do rys. PP/KL/1” i zawierał informacje na temat umiejscowienia klimatyzatorów w pomieszczeniach, opis naniesionych na rysunku technicznym PP/KL/1 instalacji freonowej oraz odprowadzenia skroplin, a także skrócony opis wykonania prac.

W dniu 23 maja 2013 roku Akademia (...) w S. zawarła z B. J. działającą pod firmą (...) umowę na dostawę i montaż klimatyzatorów do budynku przy ulicy (...) w S.. Wykonanie umowy miało nastąpić w terminie 45 dni od podpisania umowy.

W dniu 19 czerwca 2013 roku strony w/w umowy podpisały do niej aneks przesuwający termin wykonania prac do dnia 12 lipca 2013 roku.

W maju 2013 roku pomiędzy przedstawicielami Akademii (...) w S. a zarządem Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) spółki z o.o. w S. rozpoczęły się rozmowy dotyczące wykonania instalacji skroplin oraz instalacji chłodniczej w sposób umożliwiający podłączenie klimatyzatorów zgodnie z nowym projektem z maja 2013 roku. Akademia (...) domagała się uznania, że istniejący w tamtym czasie stan rzeczy stanowi rezultat wadliwego wykonania robót przez (...), wobec czego spółka powinna ponieść koszty związane z realizacją prac, które miała wykonać firma (...). Ówczesny prezes zarządu spółki (...) T. C. nie chciał wyrazić na to zgody. Strony prowadziły w tej sprawie korespondencję, ale ostatecznie doszło pomiędzy nimi do porozumienia z uwagi na ugodową postawę drugiego członka zarządu – J. C.. W rezultacie spółka (...) zgodziła się na pokrycie kosztów wykonania przez firmę (...) nowej instalacji chłodniczej, której wymagało zmienione usytuowanie dwóch klimatyzatorów oraz wykonania instalacji skroplin z urządzeń wewnętrznych. Ustalenia w tym względzie zostały podjęte na spotkaniu w dniu 28 czerwca 2013 roku, w którym wzięli udział: P. W. jako przedstawiciel inwestora, J. C. jako przedstawiciel wykonawcy oraz D. M. jako przedstawiciel (...). Na spotkaniu tym uzgodniono, że (...) zleci wykonanie instalacji chłodniczej wraz z koniecznymi pracami budowlanymi firmie (...), która do dnia 2 lipca 2013 roku wykona zleczone prace zgodnie z rysunkiem zamiennym instalacji dostarczonym przez inwestora. Tego samego dnia spółka zleciła realizację tych prac firmie (...), która zlecenie przyjęła. Wynagrodzenie za wykonanie prac ustalono na kwotę 2 500 złotych netto.

W dniu 12 czerwca 2013 roku Akademia (...) w S. jako beneficjent gwarancji ubezpieczeniowej z dnia 31 sierpnia 2012 roku sporządziła i skierowała do (...) Spółki Akcyjnej w W. żądanie zapłaty na jej rzecz kwoty 4.305 złotych z tytułu nieusunięcia usterki pomimo wezwania do jej usunięcia. W piśmie wskazano, że wykonawca robót budowlanych wykonał instalację klimatyzacji z wadą uniemożliwiającą montaż urządzeń klimatyzacyjnych i pomimo wezwania nie usunął tej wady.

Jednocześnie skierowano powyższe żądanie także do (...) Bank (...) S.A. celem potwierdzenia, że dokument został podpisany przez osoby upoważnione.

W dniu 17 czerwca 2013 roku Akademia (...) w S. zleciła firmie (...) wykonanie robót: „usunięcie wady instalacji klimatyzacyjnej w budynku przy ulicy (...) – kucie bruzd pod instalację skroplin; montaż instalacji odprowadzenia skroplin, uzupełnienie regipsów, szpachlowanie, szlifowanie, malowanie całych ścian, gdzie będą montowane jednostki wewnętrzne”. Wartość zamówienia określono na kwotę 3 357 złotych netto (4 129 złotych 11 groszy brutto), termin jego realizacji zaś do dnia 5 lipca 2013 roku.

Firma (...) pismem z dnia 2 lipca 2013 roku poinformowała spółkę (...), że zakończyła prace objęte zleceniem w sprawie wykonania instalacji klimatyzacji wraz z koniecznymi pracami budowlanymi w budynku Akademii (...) w S. przy ulicy (...) w S. i prace te zgłosiła do odbioru.

Tego samego dnia Akademia (...) w S. dokonała protokolarnego odbioru końcowego prac wykonanych przez firmę (...) objętych umową z dnia 17 czerwca 2013 roku. W protokole odbioru stwierdzono, że roboty wykonano zgodnie z umową, zaś ich jakość określono jako bardzo dobrą. Tego samego dnia firma (...) przeprowadziła szkolenie pracowników Akademii (...) w zakresie obsługi urządzeń klimatyzacyjnych.

W dniu 2 lipca 2013 roku B. J. wystawiła dla Akademii (...) w S. fakturę VAT na kwotę 3 357 złotych netto, czyli 4.12911 zł brutto, za „usunięcie wady instalacji klimatyzacyjnej w budynku przy ulicy (...) – zlecenie z dnia 17.06.2013 r.”.

W dniu 8 lipca 2013 roku B. J. wystawiła dla Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) spółki z o.o. w S. fakturę VAT na kwotę 2 500 złotych netto, czyli 3 075 złotych brutto, za „wykonanie instalacji chłodniczej wraz z koniecznymi pracami budowlanymi w budynku SZTUKAteria przy ulicy (...) w S.”. Tego samego dnia spółka (...) uregulowała należność objętą wskazaną fakturą.

W dniu 2 lipca 2013 roku następcą prawny (...) Spółki Akcyjnej w W. – (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. skierowała do Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) spółki z o.o. w S. pismo informujące o otrzymaniu wezwania do zapłaty od beneficjenta gwarancji ubezpieczeniowej nr BUF- (...)BUF- (...). Jednocześnie ubezpieczyciel zwrócił się do spółki (...) o wyjaśnienia. Spółka (...) w odpowiedzi na wskazane pismo przedstawiła swoje stanowisko co do całkowitej bezzasadności roszczeń Akademii (...) w S.. Ubezpieczyciel rozpoczął wymianę korespondencji ze zleceniodawcą gwarancji, który kwestionował zasadność żądania, oraz z jej beneficjentem, który co do zasady podtrzymał swoje stanowisko, ale zredukował wysokość swojego roszczenia do kwoty 4 129 złotych 11 groszy.

Ostatecznie w dniu 13 września 2013 roku (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wypłaciło na rzecz Akademii (...) w S. żadaną kwotę 4.129,11 zł jako świadczenie przyznane na podstawie gwarancji ubezpieczeniowej nr BUF- (...)BUF- (...).

Pismem z dnia 28 stycznia 2014 roku (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wezwało Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółkę z o.o. w S. na podstawie umowy zlecenia udzielenia gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania umowy do zapłaty kwoty 4.12911 zł wraz z odsetkami od dnia 14 września 2013 roku, którą wypłacono na rzecz beneficjenta gwarancji.

W dniu 3 lutego 2014 roku spółka (...) przelała na rzecz (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjna w W. kwotę 4.129,11 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał powództwo za nieuzasadnione.

Sąd wskazał, że żądanie pozwu wywodzone było z tego, że Akademię (...) w S. łączyła z (...) Spółką Akcyjną w W. (poprzednikiem prawnym (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjną w W.) umowa gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania umowy nr (...) z dnia 3 września 2012 roku. W ramach tego stosunku pozwana była gwarantariuszem (beneficjentem gwarancji), a wskazany ubezpieczyciel gwarantem, zaś zleceniodawcą gwarancji była powodowa spółka i zdaniem powódki, pozwana bezpodstawnie zgłosiła ubezpieczycielowi roszczenie z gwarancji i uzyskała wypłatę kwoty objętej żądaniem pozwu.

Sąd wyjaśnił, że przepisy obowiązującego prawa nie regulują umowy gwarancji ubezpieczeniowej, jej udzielanie jest jednak przedmiotem działalności zakładów ubezpieczeń i taka możliwość wynika z ustawy z dnia 11 września 2015 roku o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, a wcześniej z ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej. Sąd wskazał ponadto, że przepisy obu ustaw nie zawierają żadnych regulacji dotyczących treści umowy gwarancji ubezpieczeniowej, jest więc ona czynnością prawną, której treść jest kształtowana wolą stron w ramach zasady swobody umów. Wyjaśnione zostało, że sens prawny gwarancji ubezpieczeniowej: polega na przyjęciu przez gwaranta zobowiązania do zapłaty gwarantariuszowi świadczenia pieniężnego w postaci sumy gwarancyjnej w razie wystąpienia wypadku gwarancyjnego, w szczególności w przypadku niespełnienia świadczenia przez dłużnika ze stosunku podstawowego. Umowie gwarancji ubezpieczeniowej towarzyszą zazwyczaj dwa dodatkowe stosunki prawne: tzw. stosunek podstawowy pomiędzy dłużnikiem i wierzycielem – beneficjentem gwarancji oraz umowa zlecenia gwarancji ubezpieczeniowej zawierana pomiędzy dłużnikiem ze stosunku podstawowego albo

osobą trzecią oraz zakładem ubezpieczeń – gwarantem. Ze stosunku podstawowego wynika obowiązek udzielenia wierzycielowi gwarancji ubezpieczeniowej, której celem jest zabezpieczenie wykonania zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego. Wykonanie obowiązku udzielenia wierzycielowi zabezpieczenia przez ustanowienie gwarancji ubezpieczeniowej następuje przez zlecenie – przez dłużnika ze stosunku podstawowego albo osobę trzecią – udzielenia gwarancji ubezpieczeniowej przez zakład ubezpieczeń. W wykonaniu tego zobowiązania gwarant, będący zakładem ubezpieczeń, zawiera umowę gwarancji ubezpieczeniowej z gwarantariuszem, a zarazem wierzycielem ze stosunku podstawowego. Zazwyczaj zawarcie umowy gwarancji następuje przez przyjęcie przez gwarantariusza oferty gwaranta zawierającej treść umowy gwarancji.

Sąd zwrócił również uwagę, że gwarancje można podzielić na gwarancje o charakterze abstrakcyjnym oraz kauzalnym. Do grupy pierwszej zalicza się te, w których płatność gwarantowanego świadczenia powinna nastąpić zgodnie z klauzulą „nieodwołalnie i bezwarunkowo, na pierwsze żądanie”. Druga grupa to te, w których beneficjent gwarancji obowiązany jest wskazać przyczynę uzasadniającą wykonanie świadczenia przez gwaranta. W obu przypadkach zobowiązanie gwaranta nie jest zobowiązaniem akcesoryjnym wobec stosunku podstawowego, w związku z którym gwarancja została udzielona. Oznacza to, że z racji samodzielności zobowiązania gwaranta, jego odpowiedzialność i jej zakres nie zależy od istnienia zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego, natomiast górną granicę zobowiązania gwaranta stanowi suma gwarancyjna.

Sąd wskazał także, że ustanowienie gwarancji ubezpieczeniowej wynika z art. 147 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych i takie zabezpieczenie służy pokryciu roszczeń z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Sąd nadmienił także, że regulacja zawarta w Prawie zamówień publicznych ma natomiast istotne znaczenie w ramach stosunku podstawowego – umowy zawartej między wykonawcą oraz zamawiającym, gdyż kształtuje określone obowiązki zamawiającego – gwarantariusza wobec wykonawcy w zakresie warunków i wykorzystania zabezpieczenia, w tym gwarancji ubezpieczeniowej.

Sąd wyjaśnił również, że nieuzasadnione zrealizowanie uprawnień z gwarancji i uzyskanie świadczenia z tego tytułu bez faktycznej podstawy oznacza, że doszło do naruszenia przez gwarantariusza obowiązków kontraktowych związanych z prawidłowym wykorzystaniem uzyskanego zabezpieczenia i jeżeli efektem tego będzie powstanie szkody po stronie zleceniodawcy gwarancji, to na gwarantariuszu będzie spoczywała odpowiedzialność za jej naprawienie zgodnie z przepisami o odpowiedzialności kontraktowej, stosownie do art. 471 k.c.

Sąd rozważając całokształt ustalonych okoliczności, wskazał że poza sporem pozostawała okoliczność, że powódka nie wykonała instalacji skroplin, zaś instalacja freonowa została wykonana z rur miedzianych o przekroju 15 mm.

Zwrócono uwagę, że uzyskana przez Akademię (...) w S. gwarancja ubezpieczeniowa miała charakter abstrakcyjny, jako że płatność gwarantowanego świadczenia miała nastąpić nieodwołalnie oraz bezwarunkowo, a nadto niezależnie od ważności i skutków prawnych zawartej umowy zabezpieczonej tą gwarancją. Udzielona gwarancja zabezpieczała pozwaną na wypadek:

- niewykonania lub nienależytego wykonania przez powodową spółkę obowiązków umownych przewidzianych w umowie o roboty budowlane z dnia 3 września 2012 roku – do wysokości kwoty 29 021,23 zł („gwarancją dobrego wykonania kontraktu”) i w tym zakresie gwarancja była ważna w terminie od dnia 3 września 2012 roku do dnia 7 stycznia 2013 roku i obejmowała niewykonanie przez powodową spółkę robót przewidzianych w kontrakcie oraz niewłaściwą ich realizację – w tym nieprawidłowe, nienależyte wykonanie prac – stwierdzone do momentu odbioru przedmiotu umowy przez zamawiającego, jako że do tego momentu następuje realizacja obowiązków wykonawcy związanych z wykonaniem przedmiotu umowy – po odbiorze zaś obowiązki wykonawcy mogą się sprowadzać co najwyżej do konieczności usunięcia wad w wykonanym przedmiocie umowy;

- nieusunięcia przez wykonawcę stwierdzonych wad i usterek – do wysokości kwoty 8.706,86 zł („gwarancja właściwego usunięcia wad i usterek”) i w tej części gwarancja była ważna w terminie od dnia 8 stycznia 2013 roku do dnia 23 stycznia 2018 roku i obejmowała nieusunięcie przez powodową spółkę wad i usterek robót zrealizowanych zgodnie z treścią kontraktu, które ujawniłyby się po odebraniu przedmiotu umowy przez zamawiającego. Wszelkie

bowiem nieprawidłowości, wady i usterki istniejące oraz ujawnione przed odbiorem były objęte gwarancją należytego wykonania kontraktu, stąd też ewentualne roszczenia z tym związane winny zostać zrealizowane w jej reżimie.

Sąd wskazał, że pozwana zgłosiła swoje żądanie wobec ubezpieczyciela na podstawie gwarancji właściwego usunięcia wad i usterek, powołując się na to, że wykonawca nie usunął wad instalacji klimatyzacyjnej uniemożliwiających montaż urządzeń klimatyzacyjnych pomimo stosownego wezwania i w związku z tym, dla uzasadnionego zgłoszenia roszczeń gwarancyjnych przez zamawiającego na tej podstawie warunkiem koniecznym było:

- a) ujawnienie się wad wykonania przez powodową spółkę prac przewidzianych w umowie o roboty budowlane z dnia 3 września 2012 roku po dacie dokonania odbioru;
- b) wezwanie wykonawcy do usunięcia wad;
- c) zgłoszenie roszczenia w okresie od dnia 8 stycznia 2013 roku do dnia 23 stycznia 2018 roku.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że spór pomiędzy stronami sprowadzający się do tego, czy obowiązkiem umownym powodowej spółki było wykonanie instalacji skroplin z tworzywa sztucznego, uznał za nieistotny z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy, gdyż Akademia (...) zgłosiła wobec gwaranta roszczenia powołując się na nieusunięcie przez wykonawcę stwierdzonych wad i usterek, zatem dotyczyła roszczeń związanych z wadami wykonanych robót, które ujawniły się po odbiorze robót. Podczas gdy do wad ujawnionych przed odbiorem zastosowanie znajdowała „gwarancja dobrego wykonania kontraktu”. Tymczasem dokonanie zgłoszenia roszczeń z gwarancji po dniu 7 stycznia 2013 roku wymagało ujawnienia wad przedmiotu umowy powstałych po odbiorze prac, wezwania wykonawcy do ich usunięcia i dopiero, gdyby wezwanie okazało się nieskuteczne, powstawała możliwość skorzystania z „gwarancji właściwego usunięcia wad i usterek”.

W sytuacji zatem gdy istotnie instalacja ta miała być wykonana przez powódkę, to brak jej wykonania skutkuje uznaniem, że nie doszło w tej części do wykonania łączącej strony umowy o roboty budowlane. Sąd zwrócił uwagę, na fakt, że doszło do odbioru przez zamawiającego bez zastrzeżeń, co oznacza, że roboty zostały zrealizowane zgodnie z umową i bez wad oraz usterek, które nie zostały ujęte w protokole odbioru.

Powyższe oznacza, że pozwana dla zrealizowania uprawnień z gwarancji winna była skorzystać z „gwarancji dobrego wykonania kontraktu” i zgłosić ubezpieczycielowi żądanie zapłaty z tego tytułu najpóźniej do dnia 7 stycznia 2013 roku wraz z pisemnym oświadczeniem, że żądanie zapłaty jest należne, gdyż zleceniodawca gwarancji nie wykonał swojego zobowiązania w tej części. Sąd wyjaśnił, że nie sposób uznać braku podstawowego elementu instalacji klimatyzacyjnej za wadę ukrytą, której istnienia zamawiający mógł nie być świadomy na etapie realizacji prac, bądź w chwili odbioru przedmiotu zamówienia. Podobnie Sąd ocenił pozostałe wady wskazane wykonawcy przez Akademię (...), tj. wykonanie instalacji freonowej przy zastosowaniu rur o nieprawidłowej średnicy; wykonanie instalacji zasilającej jednostki zewnętrznej przy zastosowaniu przewodu trójżyłowego zamiast czterożyłowego; zbyt małą długość przewodów chłodniczych na zewnątrz budynku; czy wykonanie klimatyzacji rurowej w sposób niezgodny z wiedzą techniczną oraz nieestetycznie (poprowadzenie rur w pomieszczeniach bez odpowiedniego zamocowania i określonej trasy). Wszystkie te wady według sądu mają charakter wykonawczy i są widoczne i możliwe w łatwy sposób do stwierdzenia przez wykwalifikowanego fachowca zajmującego się nadzorem w toku robót i powinny zostać stwierdzone i zgłoszone wykonawcy na etapie realizacji prac wraz z żądaniem ich usunięcia. Dokonanie zaś odbioru robót zrealizowanych w taki sposób oznacza, że albo prace wykonano zgodnie z umową, albo też zamawiający nie uznawał takiego sposobu ich realizacji za nieprawidłowy.

Według Sądu - Akademia (...) w S. nie mogła skorzystać z „gwarancji właściwego usunięcia wad i usterek”, jako że wskazane przez nią nieprawidłowości były związane ze sposobem realizacji prac przewidzianych w umowie, istniały już na etapie prowadzenia robót oraz w chwili ich odbioru, a nie powstały dopiero na etapie po odebraniu przedmiotu umowy przez zamawiającego. Mogły one co najwyżej stanowić podstawę dla oparcia roszczeń na „gwarancji dobrego wykonania kontraktu”, w odniesieniu do której termin już upłynął i roszczeniami do gwaranta wygasły w dniu 7 stycznia 2013 roku. Jednocześnie Akademia (...) nie mogła oprzeć swoich roszczeń wobec gwaranta na „gwarancji

właściwego usunięcia wad i usterek”, bo żadna ze wskazanych przez nią nieprawidłowości instalacji klimatyzacyjnej nie powstała po odbiorze robót – wszystkie istniały w trakcie ich realizacji i w czasie odbioru.

Sąd wskazał ponadto, że w maju 2013 roku Akademia (...) zmieniła usytuowanie dwóch klimatyzatorów – wewnętrznego i zewnętrznego, a tym samym także przebieg instalacji chłodniczej i instalacji skroplin. Była to wobec tego inna instalacja klimatyzacji niż przewidziana pierwotnie w umowie i zamawiający oczekiwał tym samym od wykonawcy nie tyle usunięcia usterek zrealizowanych robót poprzez wykonanie przewidzianej w kontrakcie (wedle jego stanowiska) instalacji skroplin, co wykonania nowej tego rodzaju instalacji – zgodnej z nowym projektem.

Zdaniem Sądu Rejonowego pozwana bezzasadnie uzyskała świadczenie wypłacone na jej rzecz przez gwaranta.

Ta okoliczność nie była jednak zdaniem Sądu wystarczająca do uznania żądania za zasadne. Sąd zwrócił uwagę, że warunkiem koniecznym dla uwzględnienia roszczenia strony powodowej było wykazanie przez nią, że w ramach stosunku łączącego zleceniodawcę gwarancji z gwarantem na stronie powodowej ciążył obowiązek kontraktowy zwrotu kwot wypłaconych przez gwaranta na rzecz beneficjenta gwarancji. Dopiero udowodnienie tej okoliczności dawałoby podstawę do przyjęcia, że dokonanie przez powodową spółkę zapłaty na rzecz gwaranta równowartości kwoty uzyskanej bezpodstawnie przez Akademię (...) z tytułu gwarancji, znajdowało podstawę prawną i stanowiło realizację obowiązku kontraktowego a nie np. dobrowolnie spełnione świadczenie motywowane dążeniem zlecającego gwarancję do zapewnienia dalszej niezakłóconej współpracy biznesowej z ubezpieczycielem, co sugerowała strona pozwana. Jedynie bowiem w przypadku, gdy w razie dokonania wypłaty przez gwaranta na stronie powodowej spoczywał prawny obowiązek zwrotu na jego rzecz równowartości wypłaconych świadczeń (z mocy umowy łączącej powoda z gwarantem), można byłoby uznać bezpodstawne uzyskanie wypłaty świadczenia przez pozwaną jako gwarantariusza za wyrządzenie szkody kontraktowej stronie powodowej jako zleceniodawcy gwarancji, z którym łączył go stosunek podstawowy zabezpieczony gwarancją ubezpieczeniową. Gdyby zaś na stronie powodowej nie ciążył wobec gwaranta tego rodzaju obowiązek kontraktowy, to zapłata na rzecz gwaranta stanowiłaby świadczenie nienależne, którego zwrotu jednakże nie mogłaby się ona od niego domagać z uwagi na treść art. 411 pkt 1) k.c., ani tym bardziej żądać jego równowartości od beneficjenta gwarancji. Tymczasem strona powodowa nie przedstawiła żadnych twierdzeń dotyczących relacji z gwarantem, nie przedstawiła umowy łączącej ją z gwarantem, w efekcie czego nie wykazała, aby była zobowiązana do zwrotu na jego rzecz kwoty uzyskanej przez pozwaną, a tym samym, aby mogła wobec pozwanej wysuwać skutecznie roszczenia odszkodowawcze. Sąd Rejonowy wskazał, że prowadziło to do konieczności oddalenia powództwa, pomimo że strona powodowa wykazała bezzasadność uzyskania przez pozwaną świadczenia z tytułu gwarancji, o czym orzeczono w treści punktu I wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd Rejonowy oparł na art. 98 § 1 i 2 k.p.c. uznając, że pozwana jest wygrywającą to postępowanie.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka zaskarżając wyrok w całości. Skarżąca zarzuciła wyrokowi:

1) brak rozpoznania istoty sporu, wobec:

- bezpodstawnego wskazania, że pozwaną Akademię (...) łączyła z (...) SA w W. poprzednikiem (...) SA w W. umowa gwarancji ubezpieczeniowej, stanowiąca źródło uprawnień pozwanej do domagania się realizacji roszczeń gwarancyjnych,

- niewłaściwej oceny istoty umowy o udzielenie gwarancji ubezpieczeniowej, w której istota sprowadza się do bezwarunkowego spełnienia świadczenia za dłużnika kontraktowego przez gwaranta, a nie do ubezpieczenia danego stosunku prawnego jako przyjęcia ryzyka przez gwaranta, iż dane zdarzenie nie nastąpi, a w sytuacji jego powstania wypłaty świadczenia na rzecz uprawnionego,

- przez przyjęcie, że jedyną podstawą domagania się zwrotu świadczenia: może być jedynie wykazany dokumentem kontraktowy obowiązek zwrotu przez powódkę gwarantowi wypłaconych przez niego środków na rzecz pozwanej,

- a przez to brak oceny charakteru zgłoszonego roszczenia jako bezpodstawnego i wzbogacenia pozwanej kosztem powódki, w sytuacji bezwarunkowego charakteru gwarancji ubezpieczeniowej wypłacanej w zastępstwie pozwanej przez gwaranta,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 411 § 1 K.c. przez błędne jego zastosowanie i przyjęcie, że zapłata kwot przez powódkę jako zwrotu na rzecz gwaranta wypłaconego świadczenia, który zrealizował to żądanie na rzecz pozwanej jako beneficjenta gwarancji, może być oceniane jako dobrowolne spełnienie świadczenia na rzecz pozwanej - beneficjenta gwarancji, w sytuacji pisemnego bezskutecznego kwestionowania podstaw żądania i wypłaty, i dokonania zapłaty w wyniku przedsądowego wezwania skierowanego przez gwaranta.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę wyroku w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 4.129,11 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności od dnia 14 września 2013 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami kosztów postępowania przed Sądem I Instancji i kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z kwotą 17 zł opłaty od pełnomocnictwa oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II Instancji według norm przepisanych. Ponadto apelująca wniosła o dopuszczenie dowodu z dokumentów w postaci umowy zlecenia udzielania gwarancji ubezpieczeniowych dobrego wykonania kontraktu, właściwego usunięcia wad i usterek, należytego wykonania umowy Nr (...) wraz z aneksami. Na okoliczność istnienia kontraktowego obowiązku zwrotu wypłaconych przez gwaranta środków przez pozwaną.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że w wyniku analizy orzeczenia i argumentów w nim zawartych odmawiających uznania za słuszne żądanie zasądzenie od pozwanej dochodzonych kwot, skarżąca uznała, że Sąd I Instancji nie rozpoznał należyte istoty stosunku gwarancji ubezpieczeniowej.

Następnie skarżąca wskazała, że Sąd I instancji bezzasadnie uznał, że pozwaną Akademię (...) w S. łączyła z (...) SA w W. jako poprzednikiem (...) Towarzystwem (...) SA w W. umowa gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania umowy nr (...) z dnia 3 września 2012 r. Co by świadczyło o stanowisku, że pozwana poprzez gwarancję ubezpieczeniową sama się ubezpieczyła od sytuacji, w której wykonawca umowy nienależyte wykonałby kontrakt i w wyniku tego nienależytego wykonania umowy o roboty budowlane, pozwana uzyskałaby świadczenie od swego ubezpieczyciela, jako naprawienie szkody jej wyrządzonej.

Skarżąca podkreśliła, że w okolicznościach niniejszej sprawy, jak i z istoty gwarancji ubezpieczeniowej udzielanej jako gwarancja należytego wykonania kontraktu lub usunięcia wad i usterek, stanowisko Sądu I instancji i ocena zgłoszonego żądania procesowego dokonania przez Sąd I Instancji jest błędna.

Skarżąca podniosła, że sprowadzenie niniejszej sprawy do oceny, czy z kontraktu, Sąd I instancji wskazuje na kontrakt łączący powódkę z gwarantem, wynika zobowiązanie do zwrotu na rzecz gwaranta wypłaconych kwot, a tym samym i możliwości wysuwania wobec pozwanej skutecznego roszczenia odszkodowawczego, świadczy w ocenie skarżącej o niezrozumieniu istoty stosunku gwarancji ubezpieczeniowej. Ponadto skarżąc podniosła, że Sąd I Instancji nie rozwija wskazanego roszczenia odszkodowawczego mogącego w jego uznaniu przynależeć powódce. Skarżąca podkreśliła, że Sąd I instancji mówiąc o roszczeniu odszkodowawczym w żaden sposób nie przybliży źródła tego roszczenia, czy ma ono może związek z niewłaściwym wykonaniem uprawnień pozwanej jako beneficjenta gwarancji, czy umowy o roboty budowlane.

Skarżąca uwydatniła, że strona powodowa domagała się zwrotu wypłaconego świadczenia, które pozwana otrzymała niejako w zastępstwie za powoda od jego gwaranta ubezpieczeniowego, i tu wykazano, że nastąpił przepływ środków pieniężnych, a więc i prawo do domagania się ich zwrotu i nie jako odszkodowania. Z istoty gwarancji ubezpieczeniowej wynika obowiązek zwrotu gwarantowi wypłaconych jak wskazano w zastępstwie za zleceniodawcę gwarancji kwot.

Apelująca wskazała, że powódka mimo, że wyraźnie sprzeciwiała się wypłacie z gwarancji ubezpieczeniowej jakichkolwiek kwot na rzecz pozwanej, jednakże nie miała bezpośredniego wpływu na dokonane przez gwaranta czynności. Ponadto, zlecając na rzecz pozwanej prace w zakresie instalacji skroplin mogła być przekonana o braku dalszych działań ze strony pozwanej skierowanych na realizację uprawnień z gwarancji. Dalsza korespondencja wyraźnie wskazuje, że fakt wypłaty świadczenia na rzecz pozwanej był dla powódki zaskoczeniem.

Dalej skarżąca podniosła, że wszystko to jednoznacznie świadczy, że spełniając świadczenie na rzecz gwaranta realizowała własne zobowiązanie wobec niego i to zobowiązanie nie może być łączone i utożsamiane ze zgodą na dobrowolne spełnienie świadczenia na rzecz pozwanej. Powódka w ramach własnej umowy z gwarantem wykonywała zobowiązanie kontraktowe, natomiast pozwana w każdym w możliwych rozwiązaniach uzyskała bezpodstawne świadczenie.

W uznaniu apelującego zostało wykazane, iż pozwana bezpodstawnie uzyskała korzyść majątkową kosztem powódki, więc w jej uznaniu nawet niezależnie od oceny stosunku prawnego łączącego powódkę z podmiotem, który za niego dokonał płatności i następnie otrzymał zwrot tego świadczenia od powódki, pozwana jest zobowiązana do zwrotu tego nienależnie otrzymanego świadczenia.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, pominięcie dowodów przedstawionych przez powódkę w apelacji i wywodzonych z nich faktów, jako spóźnionych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się na tyle zasadna, że doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd pierwszej instancji sprostał tym wymogom, ale z racji wprowadzenia apelacji pełnej cum beneficio novorum rolą sądu II instancji jest rozpatrzenie sprawy ponownie. W sposób w zasadzie nieograniczony jeszcze raz sąd II instancji bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd I instancji. Postępowanie apelacyjne jest zawsze kontynuacją postępowania merytorycznego w sprawie. Tak określona istota i funkcja postępowania apelacyjnego sprawia, że sąd II instancji może prowadzić własne postępowanie dowodowe i dokonywać oceny dowodów przeprowadzonych zarówno przez siebie, jak i sąd I instancji. Realizując obowiązek ponownego rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonania jego własnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych przez sądy obu instancji dowodów, sąd ten powinien harmonizować ogólne (art. 227 k.p.c. - 315 k.p.c.) i szczególne (art. 381 k.p.c. - 382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego, co jest nieodzowne dla respektowania zasad bezpośredniości i instancyjności postępowania. Sąd II instancji może zmienić ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji nawet bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania. Postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Przez spełnianie nieograniczonych funkcji rozpoznawczych spełnia się kontrolny cel postępowania apelacyjnego; rozpoznanie apelacji ma (powinno) doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu I instancji, ewentualnie także błędów stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 r., III UK 54/09, Lex nr 602073).

W rozpoznawanej sprawie zachodziła konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego i dlatego uwzględniając wniosek dowodowy apelującego Sąd Okręgowy postanowieniem wydanym na rozprawie apelacyjnej dopuścił dowód

z dokumentu w postaci umowy zlecenia udzielenia gwarancji ubezpieczeniowych dobrego wykonania kontraktu, właściwego usunięcia wad i usterek, należytego wykonania umowy (generalna) Nr (...), (...) z dnia 26 lipca 2010 r. Jednocześnie Sąd nie podzielił przy tym stanowiska pozwanej, że wnioski dowodowe zawarte w środku zaskarżenia oraz złożone w postępowaniu odwoławczym winny być oddalone a dowody z dokumentów pominięte.

W oparciu o tę umowę Sąd Okręgowy ustalił, że z dniem spełnienia przez gwaranta żądania zapłaty otrzymanego od beneficjanta w związku z udzieleniem na podstawie umowy gwarancji ubezpieczeniowej gwarantowi przysługiwało roszczenie zwrotne do zleceniodawcy, który miał obowiązek spłacić powstały dług wraz z kosztami realizacji gwarancji, w tym kosztami windykacji najpóźniej w terminie 7 dni od daty spełnienia żądania zapłaty na rzecz Beneficjenta (pkt 12). Tym samym nie może być wątpliwości, że na powódce ciążył obowiązek zwrotu kwot wypłaconych przez gwaranta na rzecz beneficjenta gwarancji.

Jest to jedyne dodatkowe ustalenie poczynione w przedmiotowej sprawie; w pozostałym zakresie Sąd Odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji. Stąd zaznaczyć należy, że zmiana orzeczenia jest wyłącznie konsekwencją przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego.

W literaturze i w orzecznictwie nie ma wątpliwości, że w systemie apelacji pełnej, jednym z istotnych elementów tego systemu jest zagwarantowana - w art. 381 k.p.c. - możliwość prezentowania nowości. Powyższy przepis stanowi, że sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Dopuszczalność nowych faktów dowodów jest zasadą, a wyjątkiem ich pominięcie. Jednak restrykcje zawarte w art. 381 k.p.c. powinny być stosowane w sposób umiarkowany, z uwzględnieniem okoliczności każdego konkretnego przypadku. Chodzi o to, aby na skutek obostrzeń przewidzianych w omawianym przepisie, ustanowionych zasadniczo w celach pragmatycznych, nie ucierpiało prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy. Potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego w postępowaniu apelacyjnym może być pominięta wyjątkowo, a dążenie do koncentracji materiału dowodowego nie może prowadzić do naruszenia zasady sprawiedliwego procesu, który musi być oparty na wszechstronnym zbadaniu okoliczności sprawy, czego warunkiem jest dokonanie ustaleń faktycznych zgodnych z rzeczywistym stanem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2017 r., V CSK 65/17., LEX nr 2447353 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 655/16, LEX nr 2342151). Przepis art. 381 k.p.c. pozostawia sądowi II instancji ocenę możliwości i celowości dopuszczenia nowych faktów i dowodów w postępowaniu apelacyjnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., II CSK 362/11, Legalis nr 490630).

W ocenie Sądu Okręgowego pominięcie dowodu z dokumentu, w świetle którego fakt obowiązku zapłaty przez powódkę dochodzonej kwoty, ujawniony w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, nabiera prawnego znaczenia przy ocenie zasadności roszczeń skarżącego, doprowadziłoby do nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Z uwagi na powyższe dowód ten został przeprowadzony.

Zaznaczyć należy, że w postępowaniu I instancyjnym nie był kwestionowany stosunek, jaki łączył powódkę z ubezpieczycielem, dlatego też dopuszczenie tego dowodu w ocenie Sądu nie może być traktowane jako spóźnione. Konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego w zakresie wskazanej umowy wynika dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, z uwagi na kierunek zapadłego przed Sądem I instancji rozstrzygnięcia. Sąd I instancji bowiem wskazał, że pomimo iż pozwana bezzasadnie uzyskała świadczenie wypłacone na jej rzecz przez gwaranta, co było przez pozwaną kwestionowane, to ta okoliczność jeszcze nie przesądziła o zasadności roszczenia powodowej spółki, ponieważ warunkiem koniecznym dla uwzględnienia roszczenia strony powodowej było wykazanie przez nią, że w ramach stosunku łączącego zleceniodawcę gwarancji z gwarantem na stronie powodowej ciążył obowiązek kontraktowy zwrotu kwot wypłaconych przez gwaranta na rzecz beneficjenta gwarancji. Jak wskazał Sąd I instancji dopiero udowodnienie tej okoliczności dawałoby podstawę do przyjęcia, że dokonanie przez powodową spółkę zapłaty na rzecz gwaranta równowartości kwoty uzyskanej bezpodstawnie przez Akademię (...) z tytułu gwarancji, znajdowało podstawę prawną i stanowiło realizację obowiązku kontraktowego. Sąd I instancji podkreślił, że jedynie bowiem w przypadku, gdy w razie dokonania wypłaty przez gwaranta na stronie powodowej spoczywał prawny obowiązek zwrotu na jego rzecz równowartości wypłaconych świadczeń (z mocy umowy łączącej powoda z gwarantem), można

byłoby uznać bezpodstawne uzyskanie wypłaty świadczenia przez pozwaną jako gwarantariusza za wyrządzenie szkody kontraktowej stronie powodowej jako zleceniodawcy gwarancji, z którym łączył go stosunek podstawowy zabezpieczony gwarancją ubezpieczeniową. Wobec tak przyjętego stanowiska przez Sąd I instancji uzupełnienie postępowania dowodowego na okoliczność istnienia kontraktowego obowiązku zwrotu wypłaconych przez gwaranta środków okazało się niezbędne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, zwłaszcza że na etapie I instancyjnym pozwana jedynie podniosła początkowo zarzut braku zapłaty tej kwoty przez powódkę, który to zarzut w świetle przedstawionych dowodów (polecenia zapłaty) okazał się chybiony,

W niniejszym postępowaniu strona powodowa domagała się od strony pozwanej zwrotu kwoty wypłaconej beneficjentowi na podstawie umowy gwarancji ubezpieczeniowej. Powódka będąca zleceniodawcą gwarancji podnosiła, że strona pozwana będąca beneficjentem gwarancji bezpodstawnie zgłosiła gwarantowi tj. ubezpieczycielowi roszczenie z gwarancji i uzyskała wypłatę kwoty objętej żądaniem pozwu, co następnie skutkowało koniecznością zwrotu wypłaconego świadczenia przez powodową spółkę na rzecz gwaranta.

Odnosząc się zaś do samej umowy gwarancji ubezpieczeniowej, w której powodowa spółka występowała jako zleceniodawca należy wskazać, że przepisy obowiązującego prawa nie regulują umowy gwarancji ubezpieczeniowej, jej udzielanie jest jednak przedmiotem działalności zakładów ubezpieczeń. Zawieranie umów gwarancji ubezpieczeniowych jest zgodnie art. 4 ust. 7 pkt 2 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz. U. poz. 1844) czynnością ubezpieczeniową. Zaś w art. 12a pkt 2 ustawy przewidziano m.in., że ogólne warunki ubezpieczenia określają w szczególności warunki zmiany sumy gwarancyjnej. Gwarancję ubezpieczeniową wymieniono też w załączniku do tej ustawy. Poza tym wymieniona ustawa nie zawiera żadnych regulacji dotyczących treści umowy gwarancji ubezpieczeniowej, jest więc ona czynnością prawną, której treść jest kształtowana wolą stron w ramach zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.). Zatem istnienie i zakres samodzielnego zobowiązania gwaranta określa sama umowa gwarancji ubezpieczeniowej. Jest umową nienazwaną i w dużej mierze ukształtowana została przez praktykę. Stronami tej umowy są gwarant oraz gwarantariusz (beneficjent gwarancji), przy czym gwarantem jest zakład ubezpieczeń. Uwydatnić należy, że gwarancja ubezpieczeniowa stanowi pisemne zobowiązanie zakładu ubezpieczeń (gwaranta) do wypłaty na rzecz beneficjenta (podmiotu, na rzecz którego została wystawiona gwarancja) określonej sumy pieniężnej, na jego żądanie i oświadczenie, w sytuacji, w której dłużnik (wnioskodawca gwarancji) nie realizuje swoich zobowiązań (określonych w gwarancji) wobec beneficjenta. W praktyce gwarancje ubezpieczeniowe służą głównie jako zabezpieczenie (inwestora) w procesie inwestycji na wypadek wystąpienia określonego w umowie gwarancyjnej zdarzenia losowego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2004 r. (sygn. akt I CK 102/03), co również podkreślił w swoich rozważaniach Sąd I instancji: umowie gwarancji ubezpieczeniowej towarzyszą zazwyczaj dwa stosunki prawne: tzw. stosunek podstawowy pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem – beneficjentem gwarancji oraz umowa zlecenia gwarancji ubezpieczeniowej zawierana pomiędzy dłużnikiem ze stosunku podstawowego albo osobą trzecią oraz zakładem ubezpieczeń – gwarantem. Ze stosunku podstawowego wynika obowiązek udzielenia wierzycielowi gwarancji ubezpieczeniowej, której celem jest zabezpieczenie wykonania zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego. Wykonanie obowiązku udzielenia wierzycielowi zabezpieczenia przez ustanowienie gwarancji ubezpieczeniowej następuje przez zlecenie - przez dłużnika ze stosunku podstawowego albo osobę trzecią - udzielenia gwarancji ubezpieczeniowej przez zakład ubezpieczeń. W wykonaniu tego zobowiązania gwarant, będący zakładem ubezpieczeń, zawiera umowę gwarancji ubezpieczeniowej z gwarantariuszem, a zarazem wierzycielem ze stosunku podstawowego. Zazwyczaj zawarcie umowy gwarancji następuje przez przyjęcie przez gwarantariusza oferty gwaranta zawierającej treść umowy gwarancji.

W ramach swobody umów strony mogą ukształtować umowę gwarancji ubezpieczeniowej jako umowę o charakterze kauzalnym bądź abstrakcyjnym. Użycie w dokumencie gwarancyjnym, zawierającym postanowienia umowy gwarancji ubezpieczeniowej, sformułowań, że gwarancja ubezpieczeniowa jest płatna na pierwsze żądanie albo, że jest bezwarunkowa („bez stawiania warunków”), powoduje, iż umowie tej nadano cechy zobowiązania abstrakcyjnego. Taka cecha gwarancji ubezpieczeniowej powoduje, że żadna ze stron umowy gwarancji ubezpieczeniowej nie może podnosić zarzutów nieważności *causae* bądź jej odpadnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2004 r., sygn. akt I CSK 102/03). Innymi słowy w przypadku gwarancji ubezpieczeniowej posiadającej cechy zobowiązania

nieodwołalnego i bezwarunkowego nie istnieje uprawnienie do badania czegokolwiek poza tym czy żądanie zapłaty równowartości sumy gwarancyjnej spełnia warunki formalne. W szczególności nie ma uprawnienia do tego żeby badać czy żądanie jest uzasadnione merytorycznie, czy między stronami istnieją jakieś okoliczności, które powodowałyby, że to żądanie nie jest usprawiedliwione. Powyższe wskazuje na podstawową funkcję gwarancji, która ma zastępować kaucję gwarancyjną.

Zobowiązanie gwaranta z umowy gwarancji ubezpieczeniowej nie jest zobowiązaniem akcesoryjnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 czerwca 1999 r., sygn. akt II CKN 402/98 oraz z 14 stycznia 2004 r., sygn. akt I CSK 102/03); ma charakter zobowiązania samodzielnego, którego istnienie i zakres nie zależy od istnienia i zakresu innego zobowiązania, w szczególności zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego. Istnienie i zakres samodzielnego zobowiązania gwaranta określa sama umowa gwarancji ubezpieczeniowej; gwarant płaci własny, a nie cudzy dług (por. wyroki Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2006 r., III CSK 25/06 oraz z 14 stycznia 2004 r., sygn. akt I CSK 102/03). W omówionym zakresie cechy gwarancji ubezpieczeniowej są podobne do gwarancji bankowej (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 1993 r., zasada prawna, sygn. akt II CZP 16/93 oraz uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1995 r., sygn. akt III CZP 166/94). Konsekwencją braku cechy akcesoryjności zobowiązania gwaranta jest to, że gwarant nie może wobec gwarantariusza podnosić zarzutów z innego stosunku prawnego, w szczególności zarzutów ani z umowy zlecenia gwarancji ubezpieczeniowej, ani też zarzutów ze stosunku podstawowego, w tym zarzutów, które przysługują dłużnikowi ze stosunku podstawowego wobec beneficjenta gwarancji - wierzyciela ze stosunku podstawowego. Wniosek taki wynika z charakteru więzi łączącej strony umowy gwarancji, tj. o charakterze obligacyjnym, z którego wynikają prawa podmiotowe o charakterze względnym (wierzycielności), skuteczne jedynie wobec drugiej strony stosunku obligacyjnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 22 maja 2014 r., sygn. akt I ACa 1436/13).

Istotną kwestią na gruncie niniejszej sprawy jest mianowicie to, że w razie wypłacenia przez gwaranta gwarantariuszowi sumy gwarancyjnej, mimo braku uzasadnienia materialnoprawnego w stosunku podstawowym, rozliczenie korzyści majątkowej następuje między stronami tego stosunku (wyrok SN z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 233/09).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, należy uwydatnić, że powodową spółkę łączyła z poprzednikiem prawnym G. (...), spółką akcyjną w W.) umowa zlecenia udzielenia gwarancji ubezpieczeniowych dobrego wykonania kontraktu, właściwego usunięcia wad i usterek, należytego wykonania umowy (generalna) Nr (...) z dnia 26 lipca 2010 r. Z treści postanowień tej umowy wynika mianowicie, że gwarant zobowiązał się wobec powódki jako zleceniodawcy, że na jej wniosek udzielać będzie gwarancji ubezpieczeniowych dobrego wykonania kontraktu, właściwego usunięcia wad i usterek, należytego wykonania umowy, zabezpieczających roszczenia beneficjentów (pkt. 1 umowy). Następnie na zlecenie powódki gwarant udzielił dnia 31 sierpnia 2012 r. na rzecz beneficjenta – pozwanej w niniejszej sprawie – gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania umowy (dobrego wykonania kontraktu i usunięcia wad i usterek) nr BUF- (...)BUF- (...). Udzielona gwarancja ubezpieczeniowa miała charakter nieodwołalny i bezwarunkowy, a gwarantowane świadczenie miało zostać wypłacone niezależnie od ważności i skutków prawnych zawartej umowy zabezpieczonej tą gwarancją. W ramach udzielonej gwarancji pozwana została zabezpieczona w razie: - niewykonania lub nienależytego wykonania przez powodową spółkę obowiązków umownych zastrzeżonych w umowie o roboty budowlane z dnia 03 września 2012 r., stwierdzone do momentu odbioru przedmiotu umowy przez zamawiającego, do wysokości 29021,23 zł, gwarancja ta nazwana jako „gwarancja dobrego wykonania kontraktu” ważna była w terminach od dnia 03 września 2012 r. do dnia 07 stycznia 2013 r.; – oraz nieusunięcia lub niewłaściwego usunięcia przez zleceniodawcę stwierdzonych wad i usterek, które ujawniły się po odebraniu przedmiotu umowy przez zamawiającego, do wysokości 8706,36 zł, gwarancja ta nazwana jako „gwarancja właściwego usunięcia wad i usterek” była ważna w terminie od dnia 08 stycznia 2013 r. do dnia 23 stycznia 2018 r.

Zaznaczyć należy, że pozwana zgłosiła swoje żądanie wobec zakładu ubezpieczeń na podstawie gwarancji właściwego usunięcia wad i usterek, powołując się na to, że wykonawca nie usunął wad instalacji klimatyzacyjnej uniemożliwiających montaż urządzeń klimatycznych pomimo stosownego wezwania. Pozwana wskazywała jako wady wykonanych prac: brak instalacji skroplin, nieprawidłowo wykonaną instalację freonową, niewłaściwy dobór

przewodów w instalacji zasilającej jednostki zewnętrzne, niewłaściwe wyprowadzenie przewodów chłodniczych na zewnątrz budynku z uwagi na zbyt małą długość przewodów, wykonanie klimatyzacji rurowej w sposób niezgodny z wiedzą techniczną oraz nieestetycznie. Powodowa spółka jednakże podnosiła, że wykonanie instalacji skroplin nie było objęte przedmiotem zamówienia, przy czym spór pomiędzy stronami zasadniczo sprowadzał się do tego czy obowiązkiem umownym powodowej spółki było wykonanie instalacji skroplin z tworzywa sztucznego.

Rozstrzygając niniejszy spór, Sąd Odwoławczy zważył na to, że w sprawie mogły być rozważane dwa warianty: pierwszy wariant, że umowa o roboty budowlane z dnia 03 września 2012 r. zawarta pomiędzy powódką, a pozwaną nie obejmowała wykonania przez powódkę prac w postaci wykonania instalacji skroplin, drugi zaś wariant, że umowa ta obejmowała wykonanie tych prac. Jednocześnie zaznaczyć należy, że w obydwu wariantach uruchomienie przez pozwaną gwarancji było nieuzasadnione. W przypadku, gdy wskazana umowa rzeczywiście nie zawierała zobowiązania powodowej spółki do wykonania instalacji skroplin, oczywistym jest, że uruchomienie gwarancji ubezpieczeniowej w takiej sytuacji jawi się jako nieuzasadnione i całkowicie bezpodstawne już tylko z tego względu, że realizacja instalacji skroplin nie była objęta gwarancją ubezpieczeniową. W drugim zaś przypadku gdy umowa faktycznie zawierała zapis dotyczący wykonania tej konkretnej instalacji, a powodowa spółka nie wywiązała się z obowiązków umownych i nie wykonała instalacji skroplin, to w tej sytuacji można było skorzystać wyłącznie z gwarancji dobrego wykonania kontraktu. Uruchomienie gwarancji dobrego wykonania kontraktu mogło zaś nastąpić najpóźniej do dnia 07 stycznia 2013 r., podczas gdy w przedmiotowej sprawie miało to miejsce dopiero w dniu 12 czerwca 2013 r. Tego też dnia pozwana jako beneficjent gwarancji ubezpieczeniowej z dnia 31 sierpnia 2012 r. sporządziła i skierowała do (...) Spółki Akcyjnej w W. żądanie zapłaty na jej rzecz kwoty 4305 zł z tytułu nieusunięcia usterki pomimo wezwania w dniu 15 maja 2013 r. do jej usunięcia. Wobec tego również i w tym wariantcie uruchomienie gwarancji było nieuzasadnione. Ponadto podkreślić należy, że strona pozwana nigdy nie powoływała się na gwarancję związaną z realizacją dobrego kontraktu, tylko i wyłącznie na gwarancję związaną z usunięciem wad i usterek, wskazując jako przyczynę wezwania do wypłaty sumy gwarancyjnej nieusunięcie usterek pomimo wezwania do ich usunięcia. Zatem, bez względu na to, czy wykonanie tych prac było zastrzeżone w umowie stron postępowania, żądanie strony pozwanej skierowane do ubezpieczyciela w ogóle nie miało jakichkolwiek podstaw.

W ocenie Sadu Odwoławczego pozwana skorzystała z uprawnień z gwarancji udzielonej na zlecenie powodowej spółki przez (...) Towarzystwo (...) niezgodnie z jej treścią i w sposób nieuzasadniony, a tym samym stronie powodowej przysługiwało roszczenie odpowiadające równowartości uzyskanej przez gwarantariusza kwoty – w przypadku bezpodstawnego uzyskania przez Akademię (...) w S. świadczenia wypłaconego przez gwaranta.

W tym zakresie Sąd Odwoławczy podziela w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i uznaje za własne. Sąd I instancji bowiem wyraźnie wskazał, że wypłata świadczenia dokonana na rzecz strony pozwanej w ramach umowy gwarancji ubezpieczeniowej była wypłatą niezasadną. Rozważania Sądu I instancji w tym przedmiocie są w całości prawidłowe, oparte na wnikliwej ocenie zebranego na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło Sąd Rejonowy do trafnych i logicznych wniosków. Uwydatnić należy, że Sąd I instancji poprawnie rozdzielił dwa różne rodzaje udzielonej pozwanej gwarancji ubezpieczeniowej, wyszczególniając gwarancję dobrego wykonania kontraktu oraz gwarancję właściwego usunięcia wad i usterek, wyraźnie przy tym zaznaczając, iż ewentualnie brak wykonania instalacji skroplin powinno być rozważane co najwyżej jako nienależyte wykonanie umowy. Trafnie również Sąd pominął wnioskowany dowód z opinii biegłego, jako że dowód ten był nieprzydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Brak wykonania instalacji istniał już na etapie prowadzenia robót oraz w chwili ich odbioru, zatem pozwana w tym zakresie powinna skorzystać z gwarancji dobrego wykonania kontraktu i zgłosić gwarantowi żądanie zapłaty z tego tytułu do dnia 07 stycznia 2013 r. Brak jest mianowicie przesłanek do skorzystania z gwarancji właściwego usunięcia wad i usterek w przypadku niewykonania konkretnego elementu instalacji klimatyzacyjnej, bowiem niewykonanie wskazanej w umowie o roboty budowlanej instalacji nie sposób rozpatrywać w kategoriach wad i usterek, a właśnie jako nienależyte wykonanie umowy. Zatem trafnie Sąd Rejonowy zauważył że uruchomienie gwarancji usunięcia wad i usterek było zupełnie nieprawidłowe. Jednocześnie podkreślić należy, że zakład ubezpieczeń jako gwarant nie mógł oceniać tej kwestii, gdyż nie jest on stroną stosunku podstawowego, wobec tego gwarant nie może

wobec gwarantariusza podnosić zarzutów z innego stosunku prawnego, w szczególności zarzutów ani z umowy zlecenia gwarancji ubezpieczeniowej, ani też zarzutów ze stosunku podstawowego, w tym zarzutów, które przysługują dłużnikowi ze stosunku podstawowego wobec beneficjenta gwarancji - wierzyciela ze stosunku podstawowego. Należy mieć także na uwadze, że gwarancja miała charakter abstrakcyjny i z tego powodu gwarant nie był uprawniony do badania, czy żądanie wypłaty sumy gwarancyjnej było uzasadnione merytorycznie.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych nadmienić należy, że Sąd Odwoławczy nie podziela stanowiska skarżącej, że niezależnie od roszczeń wynikających z art. 471 k.c. tj. odnoszących się do odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, stronie powodowej przysługiwały roszczenia z art. 405 k.c. dotyczącego bezpodstawnego wzbogacenia, jako że pozwana bezpodstawnie uzyskała korzyść majątkową kosztem powódki. Sąd odwoławczy nie aprobuje w tym zakresie argumentacji, gdyż zbieg roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia z roszczeniami z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania jest wyłączony. Takie stanowisko przeważa w judykaturze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r. w sprawie IV CSK 523/08, L. i wskazane tam orzecznictwo). Wskazuje się, że jeżeli wierzycielowi w danym przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przysługuje roszczenie oparte na przepisach o odpowiedzialności kontraktowej, może on dochodzić tylko tego roszczenia. Dopuszczenie wówczas możliwości dochodzenia także roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia) podważałoby sens szczegółowych unormowań stosunków obligacyjnych, uwzględniających ich specyfikę. Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie powinny służyć do konstruowania na ich podstawie odpowiedzialności pozwanej, która ma zastępować jej odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, gdy powódka nie opierała żądania na tej podstawie i nie wykazała przesłanek uzasadniających takie żądanie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2005 r. w sprawie IV CK 305/05, L.).

Ponadto zaznaczyć należy, że rozstrzygając niniejszą sprawę, Sąd nie uwzględnił w całości roszczenia, gdyż strona powodowa domagała się zasądzenia od wypłaconej należności odsetek de facto od dnia kiedy ubezpieczyciel spełnił należność na rzecz pozwanej. Wskazywana przez stronę powodową data domagania się odsetek jest datą wypłaty należności na rzecz strony pozwanej, w sytuacji gdy w toku postępowania ustalono, że spełnienie świadczenia ze strony powódki nastąpiło dopiero dnia 03 lutego 2014 r. i co więcej powódka uściła należność bez odsetek.

Okoliczność ta, nie była pomiędzy stronami sporna, ani kwestionowana. Wobec tego strona powodowa mogła domagać się odsetek najwcześniej od dnia kiedy sama spełniła świadczenie na rzecz gwaranta, co nastąpiło w dniu 04 lutego 2014 r.

Roszczenie mające swoje źródło w przepisie art. 471 k.c. jest roszczeniem, które nie ma oznaczonego terminu spełnienia świadczenia, z tej przyczyny dla jego wymagalności istotny jest moment wezwania strony pozwanej, który jednocześnie daje podstawę do żądania należnych odsetek. Tym terminem jest dopiero moment doręczenia odpisu nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym jako, że strona powodowa w toku postępowania nie wskazywałaby by wzywała wcześniej stronę pozwaną do spełnienia świadczenia, wynikającego z nienależnie wypłaconej kwoty z tytułu gwarancji ubezpieczeniowej.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy datę należnych odsetek dopiero określił od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu nakazu zapłaty tj. od dnia 1 lipca 2016 r., zaś w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Mając na względzie powyższe okoliczności, należy stwierdzić, po pierwsze, iż pozwana jako beneficjent gwarancji bezzasadnie uzyskała świadczenie wypłacone na jej rzecz przez gwaranta, po drugie powodowa spółka wykazała, że w ramach stosunku łączącego zleceniodawcę gwarancji z gwarantem ciążył na niej obowiązek zwrotu kwot wypłaconych przez gwaranta na rzecz beneficjenta gwarancji. Zatem dokonanie przez powodową spółkę zapłaty na rzecz gwaranta równowartości kwoty uzyskanej bezpodstawnie przez pozwaną z tytułu gwarancji ubezpieczeniowej, znajdowało podstawę prawną i stanowiło realizację obowiązku kontraktowego. Wobec tego Sąd Odwoławczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie, o czym orzekł w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

Zmiana kierunkowa orzeczenia doprowadziła również do odpowiedniej zmiany rozstrzygnięcia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego. Sąd w tym zakresie orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. przyjmując, że powódka uległa tylko nieznacznie ze swoim żądaniem (w zakresie roszczenia odsetkowego) i obciążył pozwaną jako przegrywającą postępowanie pierwszoinstancyjne kosztami procesu. Na koszty postępowania strony powodowej przed Sądem I instancji złożyła się opłata od pozwu w kwocie 207 zł, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 1.200 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015. poz.1804).

Apelacja (w zakresie oznaczenia daty wymagalności odsetek) w pozostałym zakresie okazała się bezzasadna i należało ją oddalić na podstawie art. 385 k.p.c., co też Sąd Odwoławczy uczynił w punkcie drugim sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie trzecim wyroku na podstawie art. 100 k.p.c., przy czym podobnie jak i przy kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, przyjęto, że oddalenie częściowe apelacji, jako że dotyczy wyłącznie odsetek, nie wpływa w istotny sposób na koszty postępowania. Zasadnym było przyjęcie, że powódka przegrała postępowanie apelacyjne i tym samym winna zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Strona powodowa okazała się stroną wygrywającą. W konsekwencji Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 657 złotych z tytułu zwrotu poniesionych przez nią kosztów. Koszty te obejmowały: opłatę sądową od apelacji w kwocie 207 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego, którego wysokość Sąd ustalił wg stawek obowiązujących tj. na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U.2018. poz. 265)., tj. na kwotę 450 zł.

SSO Violetta Osińska SSO Tomasz Sobieraj SSO Katarzyna Longa

Sygn. akt II Ca 1435/17 S., dnia 02 lipca 2018 r.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w kontrolce uzasadnień;
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem;
3. Akta sprawy po dołączeniu (...) zwrócić Sądowi Rejonowemu.